

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkami dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., do przesyłki w prowincyi 14 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Podwale 1. 3 — Ekspedycya Alejskowa i zamieszkała ul. Czarnolewska 12. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frakować.

Zakładawca otwarcie wolne od opłaty. Telefon Redakcyi Nr. 519. Telefona Administracyi 637.

Prenumerata:

zamiejscowa:		miejscaowa:	
rocznie	40 K	rocznie	36 K
półrocznie	20 K	półrocznie	18 K
kwartalnie	10 K	kwartalnie	9 K
miesięcznie	3-60 K	miesięcznie	3- K

W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki” dodatek miesięczny do Gazy Lwowskiej, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca. Półroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 3 K — t. drudzy 1 K. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petytowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i listkowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 1-50 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petytowej.

Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i listkowe po 40 hal. za wiersz petytowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia listkowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petytowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazy Lwowskiej” Lwów Podwale 1. 3, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 21.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł c. k. starszego lekarza powiatowego dr. Antoniego Bieśiadzkiego z Krynicy do Rzeszowa.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyantami kancelaryjnymi w X. randze kancelistów: Józefa Radzińskiego w Przeworsku, Józefa Leopolda Krama w Mielcu, Kazimierza Molewicza w Miłowie, Stefana Bratasza w Kalwarii, Jana Gądzińskiego w Tyczynie, Karola Nachurskiego w Makowie, Franciszka Gliwę w Makowie i Jana Eilmesa w Tuchowie, wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 października 1918.

DELEGACYE.

Z komisji wojskowej Delegacyi austriackiej.

Komisya wojskowa Delegacyi austriackiej odbyła wczoraj posiedzenie, na którym

toczyła się dalej dyskusya nad *exposé* P. Ministra wojny.

Delegat Körner wyraża swe prawne zapatrywanie stwierdzając, że propozycja pokojowa i nota rządu niemieckiego wytworzyły stan prawny uznający indywidualność państwa i że wskutek tego poczęło istnieć państwo czesko-słowackie. Dlatego mowca w obradach komisji bierze udział tylko z zastrzeżeniem faktycznego stanu nie uznając dalszego istnienia ustaw konstytucyjnych z r. 1867. Mowca krytykuje następnie ujemnie armię i zwraca się przeciwko twierdzeniu, by legiony czesko-słowackie zżłamały przysięgę.

Delegat Schlögl zwala za wywodów del. Körnera, wykazując prawo narodu niemieckiego do stanowienia o sobie. Gdyby to prawo — powiada mowca — było logicznie stosowane, doszłoby się do innych rezultatów, jak do państwa czesko-słowackiego.

P. Minister wojny Stöger-Steiner jak najbardziej stanowczo występuje przeciw wywodom p. Körnera i stwierdza, że było wiele wojsk czeskich, które się były wprost wspaniale. Ujemna krytyka armii wypowiedziana przez p. Körnera musi upaść wobec faktu, że wojska austro-węgierskie stoją na ziemi obcej i chorągwie ich wszędzie zwycięsko powiewają.

P. Minister odpowiada następnie na wystosowane doń pytanie w sprawie traktowania jeńców wojennych we Włoszech i w sprawie kroków poczynionych celem powrotu jeńców wojennych z Rosyi.

Generał-pułkownik Dankl oświadcza, że zdrada legionów czesko-słowackich była zawsze potępiana jako nieczna zbrodnia. Mowca wspomina w końcu z uznaniem o ge-

niałem dowództwie naczelnej komendy armii powołując się przytem na sąd państwa neutralnych i wskazuje, że żaden z narodów Monarchii nie może istnieć sam dla siebie. Mowca wyraża nadzieję, że znajdą się silne ramy dla współzycia wszystkich narodów Monarchii.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Po wysłaniu noty pokojowej.

Niemiecka interpretacya warunków Wilsona.

Frankf. Ztg. w artykule wstępnym nazwa odezwę Polaków w Prusach największem niebezpieczeństwem grożącym pokojowi. Odezwa zawiera fałszywą interpretacyę programu Wilsona, pogwałciłaby też ona naród niemiecki i jego przyszłość. Byłoby to czemś wprost przeciwnem temu, co mogłoby doprowadzić do pokoju między Niemcami i Polską i do pokoju świata. Pretensye polskie do prowincyi poznańskiej, Prus zachodnich i części Ślązka pozbawiłyby państwa łączności z Prusami wschodnimi i oddałyby wielką część Niemców pod panowanie obce. Niemcy i Polacy są tak pomieszani, że trudno ich rozdzielić. Nie ma między nimi wyraźnej granicy i dlatego sprawa może być rozwiązana nie przez podział, lecz przez pojednanie.

Komentarz „Agencji Stefaniego”.

Ag. Stefaniego ogłasza następującą notę: By opinii publicznej nie wprowadzać w błąd co do znaczenia i skutków odpowiedzi nie-

mieckiej na notę Wilsona, należy zawsze pamiętać o tem, jak przyszło do tej odpowiedzi.

Notą z 6 października Mocarstwa centralne prosiły prezydenta Wilsona o rozpoczęcie rokowań pokojowych i zawarcie poprzednio przedstawienia broni.

Ta prosba wystosowana została do samego prezydenta Wilsona, a przez niego zakomunikowana została prowadzącym wojnę państwow *ententy*.

Prezydent Wilson postawił następnie 3 pytania i uczynił od odpowiedzi na te pytania zawistymi wszelkie dalsze kroki. Te trzy pytania stoją poza obrębem wszelkiej dyskusyi. Nawet, gdyby Niemcy były ominięły te 3 pytania, prezydent Wilson zgodnie z rządami *ententy* musiałby ustalić warunki, na podstawie których mogłoby przyjść do zawieszenia broni.

Warunki te, celem uniknięcia zasadzki, muszą dać wszelkie gwarancye wojskowe, by zawieszenie broni nie przyniosło korzyści nieprzyjacielowi i nie dało mu możności dla cofających się jego wojsk osiągnąć korzystniejsze warunki, t. j. do zabezpieczenia zagrożonego materiału wojennego i do przywrócenia ciężko rozluźnionych formacyj.

Wrażenie odpowiedzi niemieckiej w Anglii.

Angielski urząd spraw zagranicznych otrzymał wczoraj rano notę niemiecką od posła angielskiego w Hadze.

Balfour i Bonar Law wyjechali z Londynu, by odbyć konferencyę z Lloydem Georgem.

Dalej dowiaduje się B. Reutera, że przy obecnym stanie rzeczy nie jest prawdopodobnem, by którykolwiek z odpowiedzialnych

Ferdynand Hoessick.

TATRY I ZAKOPANE przed Staszicem.

I. (Ciąg dalszy).

Czytając zaś studyum Antoniego Wierzejskiego o „Tatrach w okresie lodowym”, noprostu widzi się te lodowce, niby na jawie, tak je ten uczony opisał dokładnie i szczegółowo. Okazuje się tedy że lodowców było w Tatrach dziewięć na ogół: pięć po stronie południowej, cztery od północy.

Od południa ciągnął się przedewszystkiem: 1. Lodowiec Zimnej Wody (Kolbach Gletscher). Składał się on z dwóch ramion: jednego płynącego od Pięciu Stawów wpierskich, wzdłuż małego potoku Zimnej Wody, drugiego wzdłuż wielkiego potoku Zimnej Wody. Oba łączyły się w tem miejscu, gdzie się łączy oba potoki w główny potok Zimnej Wody. Koniec tego lodowca, mającego w niektórych miejscach szerokości kilometr przeszło, a grubości 150 metrów, sięgał aż do podnóża Doliny Zimnej Wody. Obok tego pierwszego lodowca, istniał jeszcze drugi mniejszy obok, rozsiadły na stokach Sławkowskiego Szczytu. 2. Lodowiec w Dolinie Wielkiej (Felka) miał kilka kilometrów długości, a zajmował przestrzeń międzystawami Wielkim a Długim. Sasiadował z nim olbrzymi Lodowiec Garłuchowski, którego górną krawędzią był słynny „kocioł” pod szczytem Gerlachu. 3. Lodowiec Miękuszwiecki należał do największych lodowców tatrzańskich, a składał się z dwóch ramion: pierwsze płynęło od amfiteatru gór, w którym leżą Hinczowe Stawy, drugi spływał z pod Kończystej, Batyżowieckiego i Wysokiej. 4. Lodowiec Doliny Młynicy, o wiele skromniejszych roz-

miarów, mający tylko cztery kilometry długości, ciągnął się ku Szczyrbskiemu Jezioru. 5. Lodowiec Doliny Koperszadów Białskich składał się z trzech odnóg: od Kopy, od Białych Stawów z pod Jagnięcej, od Zielonego Stawa, a więc od Baranien Rogów, Kołowego i Kasmarskiego szczytu.

Po stronie północnej największym był 1) Lodowiec Jaworzynski, około dziesięciu kilometrów długości, 700—800 metrów szerokości a grubości przeszło 100 metrów. Jego struga główna, w miejscu, gdzie się otwiera wązka dolina Jaworzynki w szeroką dolinę Jaworzyny, miała półtora kilometra szerokości, a grubości około 70 metrów. Pobożne ramiona tego lodowca zdążyły od Kopy, od Kołowego Stawu, od Czarnego pod Baraniami Rogami, od Żabiego pod Lodowym i od Zielonego Plesa pod Szeroką. Koniec głównego lodowca sięgał w głąb doliny Jaworzyny. 2) Lodowiec Doliny Białej Wody, najpotężniejszy ze wszystkich w Tatrach, obejmował bocznymi ramionami bardzo wielki obszar od Doliny Pięciu Stawów Polskich aż do doliny Rowinki. Pokrywał on 52 kilometrów kwadratowych powierzchni, a zatem i w dzisiejszych Alpach należałby do wielkich. Zasilały go olbrzymie masy lodów, płynących od doliny Pięciu Stawów, od szczytów otaczających Morskie Oko, i od szczytów, pod którymi wytryskują źródła, tworzące główny potok w dolinie Białej Wody. Nadto otrzymywał krótki przytok z pod Koszystej. 3) Lodowiec Suchej Wody składał się z dwóch ramion głównych, z których silniejsze zabierało lody z doliny Stawów Gąsienicowych, a drugie z pod Kościeleca, Zawratu i Kozich Wierchów. Mały strumyk lodowy odgałęział się przez Olezyska. Koniec lodowca tego sięgał aż po zadni staw Toporowy. Największa jego miąższość nie przekraczała 100 metrów. 4) Lodowiec Bystrego Potoku, powyżej Kuźnic Zakopiańskich, składał się z trzech ramion, z których jedno poruszało się doliną Kwadratową, drugie Gorczykowa, trzecie Kasprową. Koniec jego sięgał aż do najwyższych położonych budynków w Kuźnicach. Z mniejszych lodowców, położo-

nych w zachodniej części Tatr, najznaczniejszym był lodowiec w Tomaszowej. Jemu to zawdzięcza swe powstanie Staw Smreczynski na końcu Doliny Kościeliskiej.

Świat zwierzęcy i roślinny, który ożywił i umajął Tatry w epoce lodowców i jakiś czas potem, przedstawiał się dość ubogo, zwłaszcza świat roślinny. Z pośród zwierząt, z których sporo zachowało się aż po dziś dzień, a których kości znajdują się po grotach i jaskiniach, n. p. w grocie Magury, lub w licznych jaskiniach Kościelisk, do najpospolitszych należał wielki niedźwiedź jaskiniowy. Wogóle żyło tu około 30 gatunków zwierząt kregowych, których jeden rodzaj zginął już zupełnie na całej ziemi, pięć żyje jeszcze w okolicach podbiegunowych, cztery spotyka się na Litwie lecz niema ich w Galicyi, a dopiero reszta istnieje w Tatrach do dziś dnia, trzymając się różnych krain^{*)}

Zwierzęciem, które dziś należy już do zabytków paleontologicznych, a które w pewnym czasie zaludniało puszcze tatrzańską, był olbrzymiłoś, *Cervus megaceros*, którego rogi miały rozpiętość do czterech metrów! Oto, co o nim pisze Kuźniar:

Jeszcze ciekawsze są torfowiska, więc przedewszystkiem wielkie torfowisko na dziale wodnym w dolinie Nowotarńskiej, t. z. Wielki Bór. W dzisiejszej swojej postaci posępne, bezleśne, nieprzydatne na paszę, jako fenomen natury w zupełnym rozkładzie, w przededniu zaniku. Jest jak dotąd utrapieniem mieszkańców okolicy, którzy nie umieją sobie z niem poradzić, jest „pustacią”. Miało ono jednak świetną przeszłość. Gdy lodowce w Tatrach zginęły, a całość wyglądała jak syberyjska tundra, bo jeszcze lasów nie było, żył na tej pustaci największyłoś, jakiego ziemia widziała... Taki zwierz oczywiście nie mógł żyć w lasach. Ale tundra powoli ginęła, zaczynało się zalesienie naturalne okolicy. *Cervus megaceros* zginął, pozostały jeszcze łosie, daniela, których kość

znajdują się nawet w grotach. „Wielki Bór” pokrył się także lasem. Kolejno następują po sobie flora sosny, brzozy, modrzewie, potem one giną i powstaje torfowisko zrazu podwodne, potem wyrasta ono na nadwodne, przyczem nowa zmiana flory już na dzisiejszą, i wreszcie dzisiejsza nędzna wegetacya jako koniec.

A człowiek przedhistoryczny? Wprawdzie w samych Tatrach polskich nie znaleziono jego śladów nigdzie (gdyż kości znalezione w roku 1900 w grocie Magóry nie okazały się kośćmi człowieka jaskiniowego), ale ponieważ kości takie znaleziono już na Liptowie (w jaskini Mnicha koło Rożomberka), więc przypuścić trudno, żeby tylko nasza strona Tatr była całkowicie bezludziem. W każdym razie, kto się chce bliżej obznajomić z tą kwestyą, ten niech sobie przeczyta rozprawkę z r. 1882. Gotfryda Ossowskiego „Jaskinia gór naszych i wypadki osiągnięte z ich badań¹⁾”, oraz notatkę z r. 1902 dr. Stanisława Eliasza Radzińskiego o „Człowieku jaskiniowym w Tatrach²⁾”. Co nie ulega żadnej wątpliwości, że od strony polskiej Tatr najbliższe ślady człowieka jaskiniowego znajdują się dopiero około Krakowa, od strony zaś południowej znaleziono je znacznie bliżej. Jeszcze dalej na Węgrzech, w ogromnych jaskiniach Baradta koło Agtelek również przechowały się liczne dowody pobytu człowieka przedhistorycznego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

1) Z późniejszych czasów istnieją liczne wykopaliska w okolicach Tatr; o ile jednak po stronie północnej niema najmniejszych śladów jakiegokolwiek zabytków przedhistorycznych, o tyle na stronie południowej wykopaliska są stosunkowo liczne. Oprócz zabytków z brązu odkryto na Spiżu rozmaite t. zw. skarby złożone z przedmiotów, którymi handlowali kupcy przedhistoryczni.

2) W Pamiętniku Tow. Tatrzańskiego t. XXIII, str. 130 i nast.

*) Zob. Kuźniar. Z przyrody Tatr str. 97.

parliśmy ponownie ataki Francuzów pod Aisonville i na południe od tej miejscowości. Na północ od Laou i nad Aisną stoimy na naszych nowych stanowiskach. Zwycięskie walki ostatnich dni na Chemin des Dames i na stanowiskach nad Suippes, w których nieprzyjaciel prawie codziennie powtarzał daremne ataki, przyczyniły się tu, tak samo jak na froncie bojowym w Szampanii, do gładkiego przeprowadzenia naszych ruchów.

Grupa wojsk generała Gallwita: Po obu stronach Mozy nie było żadnych większych czynności bojowych. Po pomyślnych przedsięwzięciach atakowych, po ukończeniu walki w dniu 12 b. m. odebraliśmy z powrotem mniejszy odcinek stanowiska, obsadzonego jeszcze przez nieprzyjaciela.

Pierwszy generalny kwatermistrz:
Ludendorff.

WOJNA.

Komunikat wieczorny.

Biuro Wolffa ogłasza dnia 14 b. m. wieczorem:

We Flandryi nieprzyjaciel atakował na szerokim froncie między Dixmuiden a Lys. Ataki podchwyciliśmy.

Nad Oisą i Aizą na zachód od Mozy załamały się ataki Francuzów i Amerykanów.

Przeniesienie frontu między Oisą a Aisną.

Z Berlina telegrafują: Przeniesienie frontu między Oisą a Aisną dokonano się zgodnie z planem. Tylne strażniemieckie, poparte przez pozostawione tuż koło nieprzyjaciela baterie i działa, powstrzymywały posuwających się powoli Francuzów w należytym oddaleniu. Francuzi ograniczyli się do tego, że bombami obrzucali miejscowości na tyłach niemieckich położone.

Ostrzeliwanie Lille.

Wschodnie i zachodnie przedmieścia Lille stały wczoraj pod ogniem średniego kalibru.

Walki we Flandryi.

Po silnym ogniu artyleryj, który się wczoraj rano rozpoczął wywiązały się we Flandryi nowe wielkie walki.

Komunikat angielski.

Anglicy, Francuzi i Belgijczycy rozpoczęli wielki atak w kierunku Courtrai. Rozwija się on bardzo pomyślnie.

O wstrzymaniu ostrzeliwania miast północnej Francji.

Rząd niemiecki zwrócił się do rządu szwajcarskiego z prośbą, by zapronował rządowi francuskiemu, iżby w interesie mieszkańców miast Francji północnej nie ostrzeliwano większych miast i by do tego samego spowodował swoich sojuszników.

Gdyby rząd francuski nie chciał zgodzić się na tę propozycję, nie mógłby rząd niemiecki wziąć na siebie odpowiedzialności za cierpienia, na które ludność narażona jest z powodu niszczonego ostrzeliwania wszystkich większych i mniejszych miejscowości poza frontem niemieckim.

W oczekiwaniu pokoju.

Podług depeszy londyńskiej, przesłanej haskiemu dziennikowi *Handelsblad*, w całej Kanadzie liczą się z rychłem zawarciem pokoju.

Progrès donosi z Marsylii, że tamtejsze Towarzystwa okrętowe przygotowują się do podjęcia żeglugi handlowej z portami morza Śródziemnego.

Bulgaria uwolniona od kosztów wojennych.

Jak informuje *Temps*, sojusznicy gotowi są uwolnić Bułgarię od ponoszenia tak kosztów wojennych, jak i obowiązku odbudowy Serbii.

Agencja bułgarska pod wpływem francuskim.

Nord. Allg. Ztg. pisze: *Agencja bułgarska* ogłasza formalny protest bułgarskiego rządu, według brzmienia którego, wojska niemieckie, opuszczając Bułgarię, zajęły

gwałtem materiały i zapasy armii bułgarskiej, zabrały z sobą materiały i urządzenia Czerwonego Krzyża, zmuszając rannych bułgarskich żołnierzy, spotykanych po drogach, do oddawania swych ubrań i butów.

Ton tego protestu pozwala się domyślać, że francuska służba propagandy objęła kierownictwo *Agencji bułgarskiej*.

Odpowiedź na zawartość protestu jest chyba zbyt cenna.

Wzajemne wymówki bułgarsko-niemieckie.

Malinow w Sobranium oświadczył, że Niemcy nie popierali dostatecznie Bułgarów. *Lokal Anzeiger* stara się w odpowiedzi na ten zarzut cyfrowo wykazać, jaką była pomoc Niemiec dla Bułgarii w wojnie obecnej. Straty niemieckie w ludziach wynoszą 1700 oficerów i około 60.000 żołnierzy, z tego poległo 336 oficerów a 9500 żołnierzy na placach boju w Serbii, Macedonii i Dobrudży.

Co w zamian dla Państw centralnych uczyniła Bułgaria? — zapytuje *Lokal Anzeiger*. Dostawy niemieckie z wliczeniem zaliczek kredytowych wynoszą 2 miliardy marek. Bułgaria za dostawy nie zapłaciła dotąd ani feniga. Za 820 milionów marek, czyli za miliard lewów, dostarczyły Niemcy Bułgarom do jesieni 1917 r. materiałów wojennych. To znaczy: za 161 milionów marek odzieży i uzbrojenia, za 400 milionów marek materiału dla artylerii polowej, za 98 milionów materiałów dla artylerii pieszej, za 161 milionów rozmaitych dostaw wojskowych.

Natomiast wywóz zboża z Bułgarii nie dorównał cyfrom z czasów pokojowych. Przeciwnie jeszcze Bułgaria otrzymała 100 000 tonn artykułów żywnościowych z Rumunii. Jeżeli więc zbiory własne nie starczyły dla ludności bułgarskiej, to winę ponoszą władze bułgarskie, które nie umiały w odpowiedni sposób zorganizować przydziałów żywności.

Z Warszawy.

(Zmiany w stosunku do gen. gub. warszawskiego. — Nominacje w armii polskiej. — Przegląd wojska. — Ochotnicy. — Jeńcy oficerowie Polacy zwolnieni. — Pożyczka Państwa Polskiego. — O rząd koalicyjny. — Z Koła międzypartyjnego. — Nastroje w Warszawie. — Zamach narodowej demokracji).

Rada Regencyjna otrzymała wiadomość, iż sekretarz stanu do spraw zagranicznych Solf, zamierza dokonać w najbliższym czasie szeregu zmian w stosunku do generał-gubernatorstwa warszawskiego. Zostanie mianowicie oddana Rządowi Polskiemu całkowita administracja kraju i skarbowość.

W miarę przejmowania Administracji okupacji będą kraj opuszczali, przyłączone zostaną do generał-gubernatorstwa tak zwane etapy, zniezione rekwizytce, dane pozwolenie na wysyłkę pism polskich do tak zwanego Oberostu, na utworzenie wojska z komanendą polską i oficerem niemieckim łącznikowym.

Nastąpić może zmiana przysięgi wojskowej, a mianowicie w tym sensie, że wojsko przysięgnie wierność Ojczyźnie, a posłuszeństwo Radzie Regencyjnej i dowództwu. W Oberost utworzony będzie zarząd cywilny, wojsko niemieckie pozostanie tam jedynie jako garnizon.

Rząd polski będzie mógł utworzyć własne misje w krajach neutralnych i uzyskać przedstawicielstwo osobne na kongresie pokojowym.

Dzienniki donoszą ze sfer miarodajnych, że w najbliższym czasie ma nastąpić mianowanie naczelnego wodza polskich sił zbrojnych. Wśród kandydatów na to stanowisko wymieniają gen. Rozwadowskiego i gen. Dowbór Muśnickiego. O Piłsudskim mówią jako o przyszłym Ministrze wojny.

Rada Regencyjna przystępując do organizacji wojska polskiego, zamianowała generałami najstarszych rangą oficerów legionowych, służących obecnie w wojsku polskim, mianowicie pułkowników Januszajtisa, Minkiewicza i Berbeckiego. Obecnie toczą się narady dotyczące organizacji polskiego Ministerstwa wojny, którego podstawę tworzyłaby obecna komisja wojskowa. Jest nadzieja, że na czele Ministerstwa stanie jeden z wybitnych wojskowych Polaków, którego talent zabłysnął świetnie w ciągu obecnej wojny. Pogłoski o dymisji kilku oficerów sztabowych, zanotowane przez niektóre dzienniki, są nieprawdziwe. Sfery wojskowe żywią uzasadnioną nadzieję, że apel Rady Regencyjnej, wystosowany do oficerów i żołnierzy Legionów, oraz innych formacji wojskowych polskich, znajdzie silny oddźwięk i że kadry wojska polskiego zwiększą się szybko o znakomity materiał oficerski i żołnierski.

Na poniedziałek zapowiedziano w Ostrowiu Łomżyńskim przegląd stojącego tam wojska polskiego przez Radę Regencyjną i złożenie jej przysięgi.

Zapisy ochotników do wojska polskiego w ostatnim czasie wzrosły się bardzo. W samej Warszawie w ostatnich dniach zgłosiło się do wojska około 1500 ochotników. Należy zaznaczyć pojawienie się próby tworzenia oddziałów wojskowych w sposób samowolny. Po Warszawie krążyła odezwa z podpisem generała Dowbór Muśnickiego, wzywająca do tworzenia takich oddziałów. Nie potrzeba dodawać, jak szkodliwą byłaby taka agitacja.

Dzienniki donoszą, że komisja wojskowa jeszcze we wrześniu zwróciła się do władz z wnioskiem o uwolnienie i powrót jeńców oficerów narodowości polskiej przebywających w niemieckich obozach jeńców. Obecnie starania te zostały uwięzione pomyslnym skutkiem. Na mocy pozwolenia władz niemieckich wszyscy oficerowie Polacy z niemieckich obozów jeńców będą w najbliższym już czasie zwolnieni. Ponadto jeńcy oficerowie narodowości polskiej przebywający chwilowo w Austro-Węgrzech na terytorium generał-gubernatorstwa lubelskiego przybywać mogą bez trudności do Warszawy.

Dzienniki podnoszą, że wobec nagłej potrzeby uruchomienia całego aparatu państwowego Rząd polski nosi się z zamiarem zaciągnięcia większej pożyczki państwowej.

W artykule „Poco zwłoka“ występuje *Kuryer Warszawski* przeciwko temu, że Rada Regencyjna pomimo, iż zapowiedziała w swoim manifestie stworzenie rządu koalicyjnego, dotąd takiego Rządu nie utworzyła. Artykuł domaga się, by Koło międzypartyjne, ewentualnie w połączeniu z lewicą, ujęło ster Rządu jak najszybciej. Między wierszami można wyczytać wyrzuty pod adresem liderów Koła międzypartyjnego, że zużywają czas na tysiączne pogawędki i konferencje, a nie przystępują do realnego czynu.

Koło międzypartyjne ogłosiło rezolucję, iż gotowe jest natychmiast przystąpić do tworzenia Rządu polskiego. Na pierwszym miejscu tych zadań Koło międzypartyjne domaga się zwołania Sejmu Królestwa Polskiego, a następnie Sejmu ustawodawczego całego zjednoczonego państwa. Koło wyraża nadzieję, że należy utworzyć w Warszawie Radę Narodową z udziałem przedstawicieli wszystkich dzielnic polskich w ręce której członkowie Rady Regencyjnej powinni złożyć swe mandaty.

Kuryer Warszawski podkreśla, że deklaracja ta jest bardzo ważnym dokumentem, gdyż świadczy o tem, że Koło międzypartyjne porzuca swe dotychczasowe stanowisko pasywne i przystępuje do polityki czynnej.

W związku z wczorajszą depeszą *Biura korespondencyjnego*, że w Warszawie panuje spokój, podajemy dziś otrzymane depesze świadczące o nastroju, jaki panował w Warszawie w ostatnich kilku dniach. Depesze te (z dnia 13 b. m.) donoszą, że w poniedziałek przybywa do Warszawy pułk piechoty z Ostrowia i kawaleria z Mińska mazowieckiego. Pułk przybędzie w pełnym uzbrojeniu i z karabinami maszynowymi. Oddziały wojska polskiego załogujące w Warszawie, otrzymały ostre naboje. Milicya otrzymuje dziś karabiny i również ostre naboje. Żandarmeria warszawska od kilku dni jest w ostrym pogotowiu. Silne oddziały żandarmerii obsadziły wszystkie budynki, w których mieszczą się urzędy Rady Regencyjnej.

W poniedziałek miał wybuchnąć manifestacyjny strajk pod hasłem precz z okupacją. Po mieście krąży mnóstwo odezwy. Panuje ogólne zdenerwowanie, oraz obawa, że może dojść do niedających się jeszcze przewidzieć wypadków. Niemcy przygotowują się na tę ewentualność z wrodzoną im systematycznością: załoga niemiecka od kilku dni stoi w ostrym pogotowiu. Gmachy, w których znajdują się władze niemieckie, obsadzone zostały karabinami maszynowymi. W mieście panuje głucho milczenie, czego Niemcy obawiają się więcej, niż głośniejszych manifestacji. Świadczy o tem choćby to, że chcą pertraktować i oświadczać w *Deutscher Warschauer Ztg.*, że wypuszczenie Piłsudskiego na wolność zależy od spokojnego zachowania się ludności w najbliższych dniach. Wszędzie na ulicach widnieją napisy: Niech żyje Piłsudski.

Zorganizowany przez lewicę strajk przyjął na swą odpowiedzialność stronnictwo narodowo-demokratyczne, zjednoczenie narodowe, stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne i stronnictwo odrodzenia narodowego. Władze niemieckie porozumiewają się gorliwie z Berlinem jak się mają zachować.

Do Warszawy ściągają Niemcy pospiesznie nowe wojska, w sobotę przybył do Warszawy świeży pułk bawarski, który przeciągał po mieście z orkiestrą.

Obrzymią sensacją wywołała tu wiadomość o zorganizowaniu przez narodową demokrację zamachu na Radę Regencyjną. Chcąc uzyskać pomoc w tym zamachu narodowa demokracja zwróciła się do narodowego związku robotniczego i do P. P. S. z odpowiednimi propozycjami. Sama przygotowała do tego oddziały „białej gwardii“, które siłą miały dopomóc do zamachu. Zamach miał być wykonany w nocy z 11 na 12 b. m. Oddziały białej gwardii miały siłą wtargnąć do mieszkania Regentów i zmusić ich do ustąpienia.

Wbrew jednak oczekiwaniom narodowej demokracji wspomniane stronnictwa polityczne, do których narodowa demokracja zwróciła się z prośbą o pomoc, nie tylko odmówiły, ale zapowiedziały czynne wystąpienie w obronie Rady Regencyjnej nie cofając się nawet przed walką orężną. Takie zdecydowane męskie stanowisko tych stronnictw udaremniło zamach, który w chwili obecnej byłby katastrofą narodową.

Nadmiar zboża po wojnie.

Brak produktów pierwszej potrzeby i skutkiem tego wzrastająca z dniem każdym drożyzna daje a sumpt pesymistom nie tylko u nas, lecz i za granicą do głoszenia, że wcześniej czy później nastąpić musi okres wszechświatowego głodu.

Malując w najczarniejszych barwach przyszłość tak ciężko przez wojnę nawiedzonej ludzkości, pesymiści ci dochodzą do wniosku, że i koniec wojny położenia nie poprawi, ponieważ na dwa główne państwa, wyrównujące zazwyczaj swoim nadmiarem zboża braki innych krajów, liczyć zupełnie nie można.

Aby położyć kres tym niepokojącym wieściom, wystąpił z obszernym artykułem w *Neue Hamburgische Börsen Halle* Leonhard Neumann, starając się dowiedzieć, że obawy powyższe nie mają żadnej podstawy. Posłuchajmy jego dowodzeń.

Dziś — pisze on — gdy przekroczyliśmy piąty rok wojny i zbliżamy się w szybkim tempie do pokoju, można stanowczo twierdzić, że przeprowadzenie wszechświatowego głodu są absurdem. Prawdą jest, że produkcja zboża w Rosji, a zwłaszcza w Rumunii, w części z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych znacząco uległa zmniejszeniu, ale za to w innych krajach wywozowych produkcja do tego stopnia wzrosła, że niedostatek nie tylko może być wyrównany, lecz wielokrotnie pokryty.

Skutkiem środków zastosowanych przez rządy Australii, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Argentyny, a głównie z powodu wysokich cen w latach wojennych znacznie powiększone tereny pod uprawę zboża. W Australii znajdują się takie olbrzymie zapasy pszenicy a w Argentynie kukurudzy, że spichrze ich pomieścić nie mogą, a ziarna ze świeżych zbiorów przybywa.

Można więc stanowczo twierdzić, że z chwilą zawarcia pokoju nie tylko nie może być mowy o braku, lecz raczej o obfitości zboża, dotąd niebywałej, nawet można napewno liczyć, że okaże się pod tym względem nadmiar. Kto był właściwie wielkim nabywcą nadmiaru zboża w czasie pokoju na rynku światowym? W pierwszej linii Anglia, potem Niemcy, następnie Belgia i europejskie kraje neutralne. W krajach odbiorczych w czasie wojny, jak wiadomo, nastąpiły w kierunku produkcji rodzimej duże zmiany. W Anglii produkcja pszenicy znacznie została powiększona; to samo da się powiedzieć o wszystkich krajach neutralnych i dlatego będą one mniejszymi odbiorcami cudzego nadmiaru. Zaprowadzony system racjonowania zboża, zakaz zużycia jego na paszę i ograniczenie zużycia na przetwory, co jeszcze zapewne, po zawarciu pokoju, na czas pewien utrzymane będzie, zmniejszy także popyt na dłuższy przeciąg czasu po powrocie do normalnych stosunków. Liczyć się również trzeba z tem, że spożywa przywykły do umiarkowania i upłynie czas dłuższy, zanim żołądek jego będzie w stanie spożyć takie ilości pokarmu, jak to było do 1 sierpnia 1914 roku.

Ze względu na powyższe okoliczności, pomimo, że to będzie brzmiało paradoksalnie, kraje eksportujące po ukończeniu wojny nie znajdują się w tak korzystnym położeniu, jak by się to zdawać mogło.

Wielkie zapasy i wzmózniona produkcja znajdują się wobec zmniejszonego okręgu odbiorców. Takie położenie rzeczy musi doprowadzić do obniżenia ceny. Nie można wątpić, że w chwili, gdy zaczną się prawdziwe układy pokojowe, fenomenalnie wysokie ceny gwałtownie zaczną spadać, o ile naturalnie

Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 3237/18 P./18. Jego Ekscelencya Pañ Prezydent e. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej dnia 11 listopada 1918 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń Trybunału Sądu przysięgłych przy e. k. Sądzie obwodowym w Sanoku e. k. radcę Dworu i Prezydenta tegoż Sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego e. k. radców wyższego Sądu krajowego Tomaszewskiego i Franciszka Ksawerowego Brzozowskiego tudzież radców sądu krajowego Maryana Kowińskiego, Jana Hrobioniego, Augusta Bezuchę i Zygfryda Góliśa.

Prezdyum e. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 7 października 1918. (4839 3-3)

L. 7761/918 (4862 2-3)

Wezwanie.
W dniu 7 i 12 lutego 1918 podczas pełnienia służby przytrzymały organa e. k. policji wojskowej w Nowym Sączu większą ilość wyrobów tytoniowych, które zakwestyonowały. Ponieważ powyższe przedmioty przytrzymał wśród prawnych poszlak przekroczenia skarbowego, a sprawcy umknęli i tak nazwiska ich, jak i miejsce obecnego pobytu nie są znane, przeto wzywa się każdego, kto mógłby doświadczyć sobie pretensje do powyższych wyrobów tytoniowych, aby w przeciągu dni 90 licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania zgłosił się w kancelaryi urzędowej e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu Nr. 16 L. p., gdyż w przeciwnym razie postąpi się w myśl ustawy z przyznanymi wyrobami tytoniowymi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 22 września 1918.

W sądzie tutejszym mają być wykonane roboty adaptacyjną budynku aresztowego. Kosztorys sporządzony przez e. k. Starostwo wynosi kwotę 25.000 koron. Oferty należy wnieść do naczelnictwa tutejszego sądu do dnia 1 listopada b. r. gdzie można przegladnąć plany i kosztorysy.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 7 października 1918. (4868 2-3)

L. 630/18. P. dr. Mojżesz Feuermann wpisany został na listę adwokatów naszej Izby z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, 9 października 1918. (4897)

L. 6523. (4882 1-3)

Obwieszczenie.

Na odbytem dnia 1 października 1918 32 losowaniu 4 pr. w srebrze oprocentowanej pożyczki pierwszeństwa I. węgiersko-gal. kolei żelaznej z 5 września 1887 wylowowano:

Nr. 5501—6000,

Nr. 21001—21011,

tj. 511 sztuk obligacyj w łącznej kwocie 102.200 złr. w. a. = 204.400 kor.

Wartość nominalna tych wylowowanych obligacyj pierwszeństwa wypłacone będzie od dnia 1 stycznia 1918 w. c. k. Centralnej Kasie państwowej w Wiedniu.

Z poprzednich losowań pozostały jeszcze nieopbrane zapisy dłużne z numerów seryj idealnych:

35501—35972, 41001—41455,

43501—43937, 60001—60492.

Wiedeń, 1 października 1918.

Z e. k. Dyrekcji długów państwa.

C. I. 107/18. Przeciw Józefowi Alsterowi, którego miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Samuela Braccia pozew o 270 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 12 listopada 1918 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. adwokata dr. Schächtera w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, 5 października 1918. (4909)

L. 32477 (4887)

C. k. Starostwo w Rudkach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie zamierzonej przez dyrekcję dóbr JE. Karola hr. Lanckorońskiego w Komarnie budowy wązkotorowej kolejki dowozowej Komarno-Buczalę odbędzie się dnia 25 października 1918 ewentualnie w dniu następnym.

Plany i wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone wyłożone będą stosownie do postanowień § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 30 w Urzędzie gminnym w Komarnie począwszy od dnia 11 października 1918 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu. Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu względnie projektowi budowy można wnieść ustnie, lub pisemnie w ciągu powyższych 14 dni do e. k. Starostwa w Rudkach, lub przy komisji na miejscu. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględniane.

Rudki, dnia 9 października 1918.

Kierownik e. k. Starostwa.

Wyroki prasowe.

Nr. 233. (4865)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 5 Oktober 1918, Pr. XXXV. 202/18 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 10 der periodischen Druckschrift: „Der Kampf“ vom Oktober 1918 durch die im Artikel „Karl Renner“ „was hat ein internationales Programm zu leisten?“ enthaltene Stelle von „Das ganze Zeitalter“ bis „gekennzeichnet“ (Seite 666) das Verbrechen nach § 64 St.-G. begründet und es wird nach § 493 St.-P.-D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.-P.-D. bestätigt und nach § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Oktober 1918.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 5 Oktober 1918, Pr. XXXV. 200/18, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 744 der periodischen Druckschrift: „Hausfrauenzeitung“ vom 1 Oktober 1918 durch die im Artikel „Stenographisches Protokoll der Protokollversammlung der Hausbesitzerinnschaft Oesterreich“ enthaltene Stellen, und zwar: 1. von „ist das soziale Fürsorge“ bis „Mieterschutzverordnung erlassen“, Seite 4 Spalte 1; 2. von „nach dem Kriege“ bis „Regierung ist Schuld“, Seite 6 Spalte 1, das Verbrechen nach § 65 a St.-G. begründet und es wird nach § 493 St.-P.-D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.-P.-D. bestätigt und nach § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Oktober 1918.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 5 Oktober 1918, Pr. XXXV. 201/18, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 229 der periodischen Druckschrift: „Albdeutsches Tagblatt“ vom 3 Oktober 1918 durch die im Artikel „Deutsche Worte“ enthaltene Stelle von „Wen das Hündgen“ bis „oder es ist nicht“ (Seite 2 Spalte 2), das Verbrechen nach § 58 e St.-G. begründet und es wird nach § 493 St.-P.-D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.-P.-D. bestätigt und nach § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Oktober 1918.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 5 Oktober 1918, Pr. 199/18, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 267 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 1 Oktober 1918, wegen der im Artikel: „Der Alt war fertig“ enthaltenen Stellen, und zwar: 1. von „und darin soll“ bis „erst nehmen?“ (Seite 5 Spalte 1), 2. von „da es sich ja“ bis „eine Gängelei“ (Seite 5 Spalte 1), 3. von „Dabei läuft als“ bis „Weltkrieges regieren!“ (Seite 5 Spalte 1), das Verbrechen nach § 300 St.-G. begründet und es wird nach § 493 St.-P.-D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.-P.-D. bestätigt und nach § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Oktober 1918.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Oktober 1918 Pr. IX 38/18, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „La Mascara“ vom 28 September 1918, wegen der Stelle

von „E noi di rizziamo“ bis „storia triste“ und von „Nora, una“ bis „dolce e tremante“ des Romanes: „Sinfonia dell' amore“ von Umberto Castelbolognese nach § 516 St.-G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 4 Oktober 1918, Pr. I. 104/18, die Weiterverbreitung der Nummer 227 der Zeitschrift: „Prava Lidu“ vom 1 Oktober 1918 wegen der Stellen von „vzhledem ku straslive“ bis „uvalila“ und von „kteri necht“ bis „provadenou“ des Artfeks: „Bida ceskeho lidu a parlament“ nach § 65 a St.-G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 3 Oktober 1918, Pr. I. 103/18, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Zajmy strojvudea“ vom 1 Oktober 1918 wegen der Stellen von „A protoze jenom“ bis „si pohovorit“, von „A cesti byrokrate“ bis „ei blazni“ und von „Nasimi skudci“ bis „demokraticeho naroda“ des Artfels: „Novy vynalez pro zhorsovani kvalifikace strojvudeum“ nach § 300 St.-G. verboten.

Nr. 234. (4866)

Einstellung der Verbreitung von Druckschriften.

Die Verbreitung der periodischen Druckschrift: „L' Ukraine“, Nummer 68, Druck: Imprimeries Reunies, Lausanne 1918, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 8 Oktober 1918.

Nr. 235 (4891)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnis vom 7 Oktober 1918, Pr. VI. 11/18, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Straza“ vom 4 Oktober 1918 wegen der Stelle § 300 St.-G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 Oktober 1918, D. 121/18, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift „Vinohradské Noviny“ vom 24 September 1918 über Beschwerte der k. k. Staatsanwaltschaft wegen des Artfels: „Israel ve svem eidoradu“ nach § 302 St.-G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5 Oktober 1918, Pr. I. 105/18, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Česky denik“ vom 4 Oktober 1918 wegen der Stelle von „Nemuže a proto nesmi“ bis „potreb k vyživo“ des Artfels: „Tabakovi delnici. Nove drahotni pridavky“ nach § 305 St.-G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 8 Oktober 1918, Pr. 8/18 die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Nove Proud“ vom 5 Oktober 1918 wegen der Stelle von „Projev“ bis „nasili“ des mit „Nedelni prazsky snem“ überschriebenen Artfels nach § 65 a St.-G. verboten.

Licytacje.

E. 55/18. Dnia 21 października 1918 o godzinie 10 przed południem w Czortkowie sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: maszyna benzynowa jako aparat Kina (P. J. Kowaryk), fort-pian (Worona Udecki Przemysł), 2 aparaty Nr. 2 i 3 kinematograficzne (Pathe angielskie) różne przybory do aparatu, 1 płótno kinomatograficzne (ekran), 3 programy filmów (obrazy rossyjskie i austriackie). Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Oddział dla doręczeń i egzekucyi e. k. Sądu powiatowego.

Czortków, dnia 2 października 1918. (4911)

E. 17/18 (34). Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Judy Eichensteina w Sanoku strony egzekwującej odbędzie się dnia 11 listopada 1918 r. godz. 9 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja nieruchomości majątności tabul. Zawadka ks. gr. dla większych posiadłości e. k. Sądu obwodowego w Sanoku lwh 201. Wartość szacunkowa 180.548 koron 10 hal. Najniższa oferta 123.115 kor. 40 hal. Do majątności powyższej należą następujące przy należności: 3 sztuki bydła, 1 siewnik, 4

plugi, 2 kultywatory, 1 młynek, 1 grabarka, 1 wóz, 1 wózek, 1 para chomątów, oszacowane na 4.125 koron. Poniżej najniższej oferty sprzedkz nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 3 października 1918. (4896 1-3)

Kuratele.

P. XVI. 341/17. Za umysłowo chorego uznano Hermana Kamermanna w Wolance. Kuratorem jego ustanowiono Eisiga Horschowskiego w Wolance.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 5 maja 1918. (4877)

Amortyzacje.

Nc. I. 30/18. Na wniosek Arona Maimana kupca w Tlustem, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do poświadczenia Nr. 49.875 urzędu zastawniczego na zastawiony w Bukowińskiej Kasie oszczędności w Czerniowcach złoty zegarek z lancuskiem w roku 1914 celem zabezpieczenia pożyczki w kwocie 50 kor., które miało wnioskodawcy zaginać.

Wzywa się posiadacza tego poświadczenia, by zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy i sądowi go przedłożył, także inni interesowani mają zgłosić swe zarzuty przeciw wnioskowi w razie przeciwnym uznalby sąd po upływie terminu to poświadczenie za umorzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, 19 września 1918. (4910 1-3)

T. VI. 186/18 (2). Na wniosek Teresy ks. Lubomirskiej w Krakowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 29 kwietnia 1899 L. 21.810 opiewająca na 2000 kor. płatne po latach 20 Janinie Filipinie Przybyś skoro dożyje dnia 1 maja 1919, w razie jej wcześniejszej śmierci uiszczony premie zostaną zwrócone natychmiast bez procentu okazicielowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 12 września 1918. (4880)

T. VI. 119/18 (1). Na wniosek Jana Gwalberta Tlappy w Żabiu, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzony. Oznaczenie papierów wartościowych: Cztery police Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie: 1. z dnia 8 czerwca 1894 L. 31.303 na 500 złr., 2. z dnia 22 października 1896 L. 39.223 na 500 złr., 3. z dnia 4 czerwca 1897 L. 40.995 na 500 złr., 4. z dnia 9 stycznia 1899 L. 45.663 na 1000 kor. płatne okazicielowi po śmierci ubezpieczonego Jana Gwalberta Tlappy.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 września 1918. (4879)

T. 240/18 (2). Na wniosek e. k. Prokuratorji Skarbu, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Sokala Nr. 9740 opiewająca na kwotę 10.496 kor. 26 hal. a na rzecz e. k. Starostwa w Sokalu wystawiona.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 maja 1918. (4872)

T. 82/18 (3). Na wniosek Arona Leiba Wolfa, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy, od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznaję sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładkowe Galic. Kasy oszczędności na nazwisko „Aron Leib Wolf“ wystawione: Nr. 89.946 na kwotę 400 kor., Nr. 78.141 na kwotę 500 kor., Nr. 47.018 na kwotę 500 kor.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII
Lwów, dnia 14 sierpnia 1918. (4870)

T. 95/18 (5). Na wniosek c. k. Prokuratury skarbu we Lwowie im. rzym. kat. probostwa w Nastasowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy do dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznaję sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: I. Winkulowane na rzecz rz. kat. probostwa w Nastasowie a) 4 proc. obligacye pożyczki kraj. z r. 1893 Ser. A. Nr. 909 na 100 kor., Ser. C. Nr. 750 na 1000 kor., b) 4 proc. list zastawny Banku kraj. Król. Galicji Ser. I. Nr. 5362 na 100 kor., który 30/6 1916 został wylosowany, c) 4 proc. książeczki wkładkowe gal. Kasy oszczędności Nr. 6324 na kwotę 2 kor. 06 hal., Nr. 10.786 na kwotę 131 kor. 50 hal. opiewające, II. Winkulowane na rzecz fundacji mszalnych przy łac. kościele parafialnym w Nastasowie 4 proc. 56-letnie listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego: a) Ser. III. Nr. 51.552 na 2000 kor. na rzecz Teodora Zawistowskiego, b) Ser. V. Nr. 14.226 i 14.227 po 200 kor. na rzecz Maryanny z Rydzów Józienko, c) Ser. V. Nr. 35.278 na 200 kor. na rzecz Jana Derewienki, d) Ser. V. Nr. 35.847 na 200 kor. Michała Prejznera, e) Ser. V. Nr. 39.452 i 39.453 po 200 kor. na rzecz Michała Sikorskiego, f) Ser. V. Nr. Nr. 44.056 na 200 kor. na rzecz Mary z Sikorskich Prejzner. III. Winkulowane książeczki wkładkowe gal. Kasy oszczędności: a) Nr. 19.029 na kwotę 6 kor. na fundacyę mszalną Maryanny Józienko przy łac. kościele w Nastasowie, b) Nr. 26.766 na kwotę 56 kor. 70 hal. i na rzecz łac. kościoła w Nastasowie opiewające.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII
Lwów, dnia 22 kwietnia 1918. (4692)

T. 308/17 (9). Na wniosek gminy miasta Jaworowa, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznaję sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: I. Winkulowane a) na rzecz fundacyi Ludwika Gajewskiego 4 pr. listy zastawne Banku krajowego we Lwowie S. I. Nr. 9242, 9867, 9868, 9869, 9870, 9937, 9973, 8903, 8931, 9150, 4916, 8904 po 100 kor., S. II. Nr. 23.404, 25.780, 26.948, 26.949, 26.950, 29.309, 29.492, 29.621, 29.862, 8011, 9009, 25.141, 25.142, 25.781, 26.951, 26.953, 25.615, 27.747, 29.307, 5483, 7050, 7051, 7052, 17.728, 24.792, 26.956, 27.002, 27.016, 27.017, 27.018, 27.342, 28.060, 28.105, 28.172, 29.493, 5875, 19.991, 29.790, 29.791, 17.729, 20.681, 26.957, 26.958 po 200 kor., Ser. III. Nr. 19.163, 20.745, 24.046, 24.848, 24.849, 12.409, 13.459, 18.405, 22.416, 22.417, 24.099 po 1000 kor. z tem, że Nr. 24.099 30/6 1916 wylosowany został. 4 1/2 % listy zastawne tegoż Banku Ser. II. Nr. 8181, 11.096, 12.057, 3194 po 200 kor. Ser. IV. Nr. 10.210 na 2000 kor., b) na rzecz gminy m. Jaworowa 4% list zastawny tegoż Banku Ser. II. Nr. 6054 na 200 kor., 4 1/2 % listy zastawne tegoż Banku Ser. II. Nr. 26.450, 26.451, 26.537 po 200 kor., c) na rzecz funduszu szpitalnego m. Jaworowa 4% także same listy Ser. II. Nr. 28.601, 20.682, 22.773, 22.774 po 200 kor. II. Winkulowane listy hip. c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 4 1/2 % Ser. A. Nr. 4391, 14.590, 18.660, 5444, 7599, 10.879, 20.276, 21.456, 8810, 8866, 16.113, 3114, 10.937, 17.055, 24.558, 24.559, 7176, 9038, 16.228, 19.843, 22.847 po 200 kor., Ser. B. Nr. 37, 1315, 5476, 11.911, 11.912 po 1000 kor., Ser. C. Nr. 23.202, 27.696, 27.167 po 2000

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII
Lwów, dnia 22 kwietnia 1918. (4692)

kor. z tem, że list Ser. A. Nr. 8810 wylosowany został 1/5 1914 płatny 1/11 1914 zaś los Ser. B. Nr. 37 wylosowany został 1/11 1917 płatny 1/5 1918, 4%, listy zastawne Ser. A. Nr. 11.766 i 11.767 po 200 kor. i Ser. D. Nr. 1448 na 1000 kor. Ser. A. Nr. 3515 i Nr. 9523 po 200 kor., Ser. A. Nr. 3516, 3517, 7523, 7961, 11.627 po 200 kor., Ser. C. Nr. 20.613 na 2000 kor. III. Winkulowane 4% 56-letnie listy zastawne gal. Tow. kred. ziem. we Lwowie Ser. V. Nr. 14.645, 27.734, 29.927, 29.992, 32.142, 34.216 po 200 kor., Ser. IV. Nr. 13.422 na 1000 kor. IV. Winkulowane 4% obligacye pożyczki kraj. z roku 1893 na rzecz fund. im. Ludwika Gajewskiego dla ubogich gm. m. Jaworowa Ser. B. Nr. 3247, 3248, 7444, 7452, 7453, 7449, 7511, 16.103 po 200 kor., Ser. C. Nr. 1785, 2516 po 1000 kor.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 18 marca 1918. (4680)

T. 298/18 (1). Na wniosek Michała Nesterzcuka, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznaję sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 43.502 na imię Michała Nesterzcuka i na kwotę 2000 kor. wystawiona, płatna okazielowi dnia 1 lutego 1930.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 1 sierpnia 1918. (4871)

T. VI. 220/18 (1). Na wniosek Grzegorza Talerle w Worochcie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 1 roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznaję sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 1 marca 1873 L. 3832 (gal.) na 500 zkr. płatne okazielowi po śmierci ubezpieczonego Talerle (Talerle).

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI
Kraków, dnia 14 września 1918. (4881)

Konkurs.

Prez. 35.026. (4898)
Konkurs.

W sądzie krajowym we Lwowie i w sądach obwodowych w Kołomyi i Samborze opróżniły się posady rady wyższego sądu krajowego, ze systemizowanymi poborami VI. klasy rangi. Ubiegający się o te lub o takie same posady, które mogą opróżnić się w sądzie krajowym we Lwowie albo innym sądzie kolejalnym pierwszej instancyi w Galicji wschodniej, wniosą podania najdalej do dnia 25 października 1918 do Prezydów sądów kolejalnych we Lwowie, Kołomyi lub Samborze.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 4 października 1918.

Firmy.

Firm. 268 Stow. V. 350. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 7 czerwca 1918. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Związek gospodarczy pod nazwą „Vita“ Towarzystwo spożywcze urzędników administracyi politycznej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; po niemiecku: „Vita“ Konsumverein der Beamten der politischen Verwaltung, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Umowa stowarzyszenia (statut) z daty Białe, 23 czerwca 1917 r. ze zmianą z daty Białe, 31 sierpnia 1917. Udział wynosi: 20 koron. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych dobrej jakości po takich cenach tylko dla członków. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez wybicie w lokalach sklepowych. Dyrekcya składa się z 9 członków i 4 zastępców. Członkami dyrekcji są: Alfred Budzynowski c. k. rewident rachunkowy, Ludwik Chmurowicz, c. k. rew-

dent rachunkowy, Maryan Hołojewski, c. k. oficyał Namiestnictwa, Zygmunt Karasiński c. k. starosta, Tadeusz Kawecki c. k. konceptista Namiestnictwa, Mieczysław Kostecki c. k. komisarz powiatowy, Józef Lisowski c. k. oficyał Namiestnictwa, Wincenty Reguszewski c. k. asystent hydrograficzny i Bronisław Robak oficyant kancelaryjny. Zastępcami członków dyrekcji są: Flawian Chrupowicz c. k. asystent rachunkowy, Grzegorz Farien oficyant kancelaryjny, Karol Gill c. k. oficyał Namiestnictwa i Konstanty Danda starszy oficyant, — wszyscy we Lwowie. Uprawnienie do zastępstwa: dyrekcya. Podpis firmy skutecznia się w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia kładzie się podpis dwóch członków dyrekcji uprawnionych do tego przez dyrekeję. Upoważnieni do podpisu firmy zostali członkowie dyrekcji: Zygmunt Karasiński, Ludwik Chmurowicz i Tadeusz Kawecki.

C. k. Sąd krajowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 31 maja 1918. (4668)

Firm. 85 Rg. C. II. 49. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 18 marca 1918 r. przy firmie. Brzmienie: Spółka terenowa, spółka z ogran. odpowiedzialnością. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Wojciecha Krzyżgórskiego dotychczasowego zawiadowcę odwołano, Artur Romaszkan, sekretarz Banku krajowego we Lwowie, ustanowiony został zawiadowcą, zaś Stefan Jarnutowski, urzędnik Banku krajowego we Lwowie, zastępcą zawiadowcy. Podpis firmy pod jej brzmieniem umieści swój podpis zawiadowca, a tylko w razie przeszkody tegoż zastępcą zawiadowcy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 12 marca 1918. (4670)

Firm. 199.17 Stow. III. 138. Wpis stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszeń w dniu 30 listopada 1917 r. Siedziba stowarzyszenia: Maków. Brzmienie firmy: Ogólny urzędniczy Związek ekonomiczny (Allgemeiner Ekonomischer Beamten-Verband) w Makowie „Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie swoim członkom artykułów spożywczych i domowego użytku w dobrym gatunku i po cenach targowych najniższych i nabywania w tym celu towarów możliwie u samych wytwórców, fabrykantów, z najlepszych źródeł. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 27 października 1917 r. Udział wynosi 50 koron i jest płatny przy wstąpieniu, lub ratami przy wpisie 20 koron i w trzech miesiącach dalsze 30 koron. Każdy członek odpowiada deklarowanymi przez siebie udziałami i trzechkrotną kwotą deklarowanych przez siebie udziałów. Zawiadomienia i obwieszczenia będą podawane w dziennikach krakowskich, zaś prawnie obowiązujące ogłoszenia w „Gazecie Lwowski” L. 945/IV. 1918.

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowi dostawa: odlewów z żelaza, pilników, latarek sygnałowych i ściennych, flaszek i konewek do transportów nafty, wiader do ognia, kubłów do węgla, lamp do oświetlenia biur i poczekalni, stojaków z blachy żelaznej na naftę, miotek brzoźowych, zaporów szutru tłuczonego z kamienia rzeźnianego lub łamanego, szutru rzeźnianego rafowanego, szutru rzeźnianego nierafowanego, kamienia łamanego, materiałów budowlanych z kamienia, cementu portlandzkiego, mączki i glinki szamotowej, wapna palonego zwykłego, gipsu palonego, cegieł palonych i ogniotrwałych, rur drenowych, cegieł szamotowych do kotłów lokomotyowych, dachówek naturalnych czerwonych i dymionych, piasku do budowy, papy do krycia dachów, narzędzi do konserwacyi kolei, podkładów mostowych i rozjazdowych, drzewa budowlanego i tartego dla celów konserwacyi kolei jakoteż łęt, pali i słupów, różnych materiałów drzewnych jak stylik, gontów, kołków do podnoszenia, drążków grabowych do hamowania i łopat drewnianych do śniegu, różnych materiałów i baterii dla telegrafów i dla urządzeń do ubezpieczeń wjazdowych.

Okres dostawy trwa od 1 stycznia 1919 do 30 czerwca 1919. Dostawa tych materiałów ma być skuteczną w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych. Formularze ofertowe, ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy, jakoteż pouczenie o obowiązkach stemplowych, można przejrzeć, albo otrzymać w grupie materiałowej w poszczególnych oddziałach w c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie. Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową. Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należnościami ubocznymi. Kaucy: Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie kaucyę w wysokości 5 prc. wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert: Oferty, które winny być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy ostepmować po 2 korony za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem „Oferta na dostawę“ do L. 945/VI i wnieść do c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 12 listopada b. r. do 12 godziny w południe. Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 listopada b. r. o godzinie 9 przed południem w budynku c. k. Dyrekcji kolei państw. we Lwowie. Oferenci mogą być przy otwarciu ofert obecni. Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 8 tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostaną oferty w siewie. Oferty nie odpowiadające warunkom dostawy, nie będą uwzględnione. C. k. Dyrekcya przysługuje prawo rozdzania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

Lwów, w październiku 1918.
C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

skiej“. Zarząd (dyrekcya) składa się z trzech członków i dwóch zastępców. Członkami zarządu są: Wilhelm Ursel, c. k. sędzia, Henryk Dobrowolski, c. k. starszy poczmistrz i Walenty Majer, emer. wachmistrz żandarmeryi, a zastępcami członków zarządu: Tymoteusz Pronyszyn, auskultant sądowy, i Józef Różycki, starszy oficyant kancelaryjny, wszyscy w Makowie. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest dyrekcya. Firmę stowarzyszenia podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcji.

C. k. Sąd obwodowy jako handl., Oddział II.
Wadowice, dnia 30 listopada 1918. (4875)

Firm. 588/14 Stow. II. 376. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na wainem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Podhajczykach justynowskich dnia 4 kwietnia 1914 w miejsce ustępujących: Jana Iżyka, Władysława Gołębiowskiego i Jana Grejcara wybrani zostali: Nowacki, Jan Ziobrzyński i Antoni Kopańczyński członkami zarządu, wszyscy rolnicy w Podhajczykach justynowskich. Data wpisu: 17 lipca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handl., Oddz. II
Tarnopol, dnia 16 lipca 1914. (4840)

Firm. 574/18. Z rejestru firm spółkowych należy wykreślić: Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyroby papierowe. Brzmienie firmy: Salomon Schiff i Ignacy Hochberger Galicyjska Spółka wyrobów papierowych „Rejtan“, po niemiecku: Salomon Schiff et Ignatz Hochberger Papierwaarenfabrik „Rejtan“. Następnie należy w rejestrze firm dla kupców pojedynczych wpisać: Siedziba firmy: Rzeszów. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyroby papierowe. Brzmienie firmy: Salomon Schiff i Ignacy Hochberger Galicyjska Spółka wyrobów papierowych „Rejtan“, po niemiecku: Salomon Schiff et Ignatz Hochberger Papierwaarenfabrik „Rejtan“. Właściciel firmy: Salomon Schiff, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy własnoręcznie podpisze S. Schiff. Dzień wpisu 15 września 1918.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 14 września 1918. (4834)

Dzienniki prywatne.

Sanatorium istniejące od 20 kilku lat pod Lwowem, wśród lasów, 10 morgów parku i ogrodów, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Józefa Westreicha we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3, I. piętro. [4784 3-4]

(4895)

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny.

Z dniem 30 września 1918 wynosił stan naszych:

4% listów hipotecznych	K 76,908.600.—
4½% listów hipotecznych	„ 124,114.100.—
łącznie	K 201,022.700.—

stan zaś	
książeczek wkładowych na rachunek bieżący	„ 30,589.801.82
książeczek wkładowych oszczędnościowych (płatnych okazicielowi)	„ 22,739.843.09
asygnacyi kasowych	„ 325.150.—

We Lwowie, dnia 14 października 1918.

(4912)

Sekretaryat.

Rada nadzorcza **Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie**, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zaprasza niniejszem wszystkich członków na

44 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się **we wtorek, dnia 22 października 1918 r.**, o godzinie 12 w południe w domu własnym w Łańcucie z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1917 i zatwierdzenie wniosków odnoszących się do tych rachunków.
2. Wnioski komisji kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1917.
3. Uzupełniające wybory do Rady nadzorczej (§ 31 statutu).
4. Wnioski członków.

Łańcut, dnia 4 października 1918.

Rada nadzorcza **Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie**,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką,

Zastępca prezesa:

(4769 3-3)

Za sekretarza:

Ks. Antoni Tyczyński.

Franciszek Magryś.

Licytacja klaczy rozplodowych

odbędzie się

w końskich stacyach użytkowych:

Stryj, targowica	17 października 1918 i
Przemysł, kas. Schwarza	18 października 1918

o godzinie 10-tej przed południem. Wyprowadzone będą celem poparcia swojskiej hodowli koni, klacze rozplodowe, także i ze źrebiętami dla gospodarzy i właścicieli dóbr, którzy trudnią się rozplodem koni. Reflektanci winni zaopatrzyć się w legitymację wystawioną tylko przez władzę polityczną I. instancyi i takową przed kupnem się wykazać. Nabywcy zobowiązują się klacze w moim będące bezwarunkowo przed końcem grudnia 1919 roku ani sprzedawać ani też w jakiś inny sposób tychże się pozbywać.

Blizsze warunki będą ogłoszone przy licytacji.

K. u. k. Inspizierender der Pferdeergänzung des Militärkommandos Przemysł.

(4885)

Zakład Kulparków przyjmie zaraz inspicjenta służby.

Płaca od 4434 kor. do 8562 kor. zależnie od stosunków rodzinnych. Ponadto wolne mieszkanie, składające się z 2 pokoi i kuchni, oświetlone i opalone, ogród warzywny, wreszcie aprowizacja na miejscu zapewniona. Zgłoszenia w Zarządzie. Zakład krajowy dla obłąkanych w Kulparkowie. [4867 2-3]

Akuszeryka z Warszawy

W. ŚMIAŁOWSKA

udziela porad dla Pań przyjezdnych.

Pokoje oddzielne.

Dyskrecja zapewniona.

Przyjmuję od 9-1 i od 4-7.

Zyblikiewicza 51

wejście od ul. Jabłonowskich.

[4627 6-23]

KUPUJE

Złoto, Srebro, Brylanty, wszelką Bijuterję i anty-czną placac cenę najwyższą

F. KWASNIEWSKI

Jubiler, pl. Halicki 1. 8.

Putro kanguruowe (spód) i anglez do sprzedania w Zakładzie krawieckim p. Jana Szanińskiego przy ulicy Podwale 1.

Świerzby, liszaje, parchy

usuwa najszybciej dr. Flescha oryginalna, prawnie ochroniona **maść Skaboform**, nie brudzi, zupełnie bezwonna. Próby słoik kor. 4.—, duży słoik kor. 6.—, porcja rodzinna kor. 15.—. Baczność na markę ochronną „Skaboform”. Główne składy: **Lwów:** Aptekarz S. Hay; **Kraków:** Apteka pod „Białym Orłem”, Rynek gł. A—B 45; Apt. pod „Złotym Orłem” Wilh. Ehrlicha w Krakowie Krakowska 11; **Przemysł:** C. k. obw. apt. M. Schwarza; **Jarosław:** Apteka pod „Czarnym Orłem” Józefa Rohma; **Tarnów:** Apteka obwodowa J. Niesiołowskiego; **Drohobycz:** Apteka pod „Opactwem” G. F. Tobiaszka; **Kołomyja:** Apteka obwodowa dr. Stefana Stenzla; **Nowy Sącz:** Apteka Marcina Gorzeckiego. Główny skład dla **Rzeszowa** i okolicy: a. k. obwodowa apteka w Rzeszowie ul. Trzeciego Maja; **Stryj:** Apteka pod „Węgierską koroną” A. Sternberga. (2191)

RABKA

łazienki i pensjonat
cały rok otwarte.

(4851 6-10) **Zarząd.**

Adresy mieszkańców Lwowa wysła „Wydawnictwo Księgi Adresowej” za opłatą 50 hal. za adres, za kilka lub kilkanaście adresów policzyć się po 40 hal. Porto opłaca Wydawnictwo. Należytość można uiścić znaczkami pocztowymi. Adres: **Lwów, ul. Grottgera 1. 6.**

Kapustę i buraki

kupuje wagonowo firma

LAMBERT i KRZYSIAK

we Lwowie,

ul. Podlewskiego 1. 7.

[4895 1-3]

Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy

Tow. Akcyjne **LWÓW, 3-go Maja 1. 5,**

przyjmuje

wkładowki oszczędności na 4%.

Wkładowki do 5000 K. wypłaca Bank bez wypowiedzenia. (2601)

Kasa Oszczędności miasta Tarnowa

podaje niniejszem do wiadomości interesowanych,

że od dnia 1 stycznia 1919 płaci od wszelkich wkładek 4 prc. od sta rocznie.

Wszystkie zatem wkładki, które na zasadzie poprzednich uchwał brały 4% będą i po 1 stycznia 1919 nadal pobierały tę samą stopę, wszystkie nadto wkładki, które pobierały niższą stopę, t. j. 3½%, będą również od 1 stycznia 1919 pobierały 4%.

Przy zwrocie wkładek obowiązują znane terminy wypowiedzenia.

Podatek rentowy od procentów u wkładek opłaca Kasa, dodatki wojenne opłacają strony. W razie zbędnych zapasów gotówki — może Kasa wypłacać wkładki za opłatą dyskontu w wysokości dotychczasowej w miejsce wypowiedzenia.

Od pożyczek hipotecznych liczy Kasa 5% od sta rocznie, przy eskoncie weksli 6% od sta rocznie, przy zastawie walorów 7% od sta rocznie, wreszcie od zaliczek w Zakładzie zastawniczym liczy 9% od sta rocznie. (4363 3-5)

Hermann Heseheles-Ausstattungs-Stiftung.

Anzahl der Plätze:

- a) Für Verwandte des Stifters: Einer im Betrage von K. 3000;
- b) Für Fremde: Zwei im Betrage von je K. 1500.

Bewerbungsberechtigt sind: a) In erster Linie mit dem am 9 Dezember 1889 verstorbenen Herrn Hermann Heseheles s. A. verwandte israel. Mädchen.

- b) In zweiter Linie mit der Gattin des Stifters verwandte israel. Mädchen,
 - c) Für den Fall, dass sich derartige Bewerberinnen nicht finden sollten, sind auch mit der stifterischen Familie nicht verwandte israelitische Mädchen bewerbungsberechtigt. Unter diesen gemessen elternlose Mädchen den Vorzug
- Sämtliche Bewerberinnen müssen das 16 Lebensjahr bereits überschritten haben.

Gesuchsbeilagen: a) Für Verwandte der stifterischen Familie: Geburtsschein, Sittenzeugnis, Verwandtschaftsnachweis,

- b) Für fremde Bewerberinnen: Geburtsschein, Armutzeugnis, Sittenzeugnis, eventuell Totenscheine.

Letzter Tag der Einreichungsfrist: 15 November 1918.

Einreichsstelle: I., Seitenstettengasse 4, II. Stock (Einreichungsprotokoll).

Bewerberinnen, welche sich vor Verleihung der Stiftung verhebelichen, werden jedes Anspruches an dieselbe verlustig.

Wien, 15 Oktober 1918.

**Der Vorstand
der israel. Kultusgemeinde
Wien.**

(4861 2-3)

Zur Bewerbung sind Gesuchsbögen zu verwenden, welche in der Einreichsstelle (I., Seitenstettengasse 4, II. Stock) unentgeltlich zu haben sind; die Gesuchsbögen enthalten auch nähere für die Einschreiter wichtige Bestimmungen.

Bez operacji radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepukliny.

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty c. k. patentowanego bandaży na przepuklinę **M. Freilicha, Lwów, Gródecka 25, w własnym domu.** Różnego rodzaju bandaże przepuklinowe dla kobiet załatwia żona.

WAŻNE UZNANIE

największego lekarza i higienisty dzisiejszej doby, dla lekarza przepuklinowego **M. FREILICHA.**

Nasz honorowy członek M. Freilich, wybitny lekarz przepuklinowy we Lwowie, odznaczony naszym dyplomem honorowym za zasługi naukowe w dziedzinie lecznictwa i złotym medalem na III. międzynarodowej wystawie, otrzymał właśnie załączony dokument, przesłany na jego ręce przez naszego prezydenta honorowego prof. dr. med. Edwarda Reicha dyr. i wiceprezydenta Cesarskiej L. C. Akademii.

List ten opiewa:

Wielec Szanowny Kolego:

Każdy lekarz i higienista, który postawił sobie za cel zmniejszenie liczby operacji chirurgicznych, musi spotkać się z uznaniem jako dobroczyńca ludzkości. W szczególności dotyczy to dziedziny cierpień pachwinowych, gdyż doświadczenie uczy, iż większa część tych chorych, poddających się operacji, umiera, niż po operacji przychodzi do zdrowia. Musi więc przyjść do tego, by chorych takich leczono bez operacji. W szczególności ten sposób terapii, zdaje się cieszyć o wiele lepszymi wynikami, niż dotychczasowe metody operacyjne.

Z pomiędzy wielu metod, w najnowszych czasach używanych, a mających na celu uzdrowienie cierpiących na przepuklinę kieszową bez zastosowania operacji, by omniać w ten sposób niebezpieczeństwo. Metoda p. M. Freilicha we Lwowie, prowadzi najszybciej i najskuteczniej do celu. Jest rzeczą konieczną potrzebą, by tę metodę wytłumaczono w niedawno temu wydanej broszurce, wzięto poważnie pod rozwagę, aby za pomocą jej, wielu setkom ludzi przywrócić zupełnie zdrowie i oszczędzić im niebezpieczeństwa krwawej operacji.

Uważam za obowiązek mój wyrazić publicznie to moje głębokie przekonania.

Z szacunkiem

Dr. med. phil. scient. et lit. Reich
Universitäts-Prof. etc.
Nieuport-Bains w Belgii, 19 stycznia 1907.

(4426 8-10)